KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 15 Maja 1835. PIĄTEK. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Sołtyk biskup krakowski do Kielc wywiezion roku 1782. Nr 37.

KRAKÓW.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: zegar ścienny, naczynia miedziane, mosiężne, cynowe i różne sprzęty domowe, będą dnia 19 Maja r. 1835 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacją sprzedane. O czem chęć kupna mających zawiadomiając, w miejsce i na termin, z gotową grubą srebrną monetą podpisany komornik zaprasza.

Kraków dn. 11 Maja roku 1835.

Wojciech *Dziarkowski* komor sąd.

Pamiętnik farmaceutyczny Krakowski z Miesiąca Marca zawiera przedmioty następujące: O czerwcu kopalnym inaczej kermesem zwanym przez J. Liebiga (dokończenie). O urządzaniu kreosotu przez Krügera w Rotstocku Sposób robienia chemicznie czystego kreosotu podany przez J. F. Simone Aptekarza w Berlinie. Niektóre uwagi nad sposobem urządzaniu Chlorku (Solniku) Merkuryuszu drogą wilgotną przez Winklera. O przetworach z soku makowego przez Le Canu. Sposób nadania Terpentynie przyzwoitej gęstości pigułkowej. Prassa Reala przez Aptekarza Voget w Heinsbergu zmieniona Niektóre przez Bischoffa w Lausannie poprawione narzędzia. Wiadomości z Botaniki farmaceutycznej. Przepisy z Mineralogii farmaceutycznej. Przepisy służące do robienia Cukroleków D' Arceta z nadwęglanem sody (pastilles digestives d'Arcet, pastilles de Vichy) podane przez Berala. Rozmaitości.

Francja. Dnia 1 Maja, w imieniny swoje król przyjmował powinszowania od rozmaitych władz i posłów zagranicznych. W imieniu ostatnich tak przemówił poseł cesarsko-austrjacki, hr. Appony: „Przychodzę złożyć hołd i życzenia, które w imieniny W. Królewskiej Mości ciało dyplomatyczne wynurzyć pragnie. Uważam za osobisty zaszczyt, przemawiając w imieniu monarchów, których reprezentanci dziś przed Tobą stają. Nasze życzenia ciągle są jednakie, i z końcem każdego roku widzimy je spełnione przez mądrość Twoich rządów, przez zjednoczone starania wszystkich monarchów, zgodę i dobre porozumienie. Utrzymanie pokoju, pomyślność Francyi, oparta na rękojmi publicznego porządku i sile rządu, słowem wszystko co szczęście W. K. Mości i Jego Rodziny zapewnić może jest przedmiotem życzeń ciała dyplomatycznego, których wznowione pełne uszanowania i szczere wynurzenie racz przyjąć.“ Król odpowiedział: „Dziękuję za życzenia, przez pana w imieniu ciała dyplomatyczne-

go objawione, którego organ w panu z wielkiem zadowoleniem spostrzegam. Cieszę się widokiem wzrastającego szczęścia Francyi w miarę, jak nieprzyjaciele porządku wszędzie tracą nadzieję i środki do naruszenia jego. Wiadomo panom iż utrzymanie powszechnego pokoju było celem mego starania, i z radością się dowiaduję, że zgoda i dobre porozumienie między Monarchami zapewniają utrzymanie tego tak błogiego dla wszystkich państw pokoju, i umacniają to zaufanie, które uważać należy za prawdziwą podstawę dobra i pomyślności narodów. Z upodobaniem również przyjmuję życzenia dla mnie i mojej rodziny" Prezes izby deputowanych Dupin na czele deputacyi winszował także królowi urodzenia wnuka, i wspomniał o zamierzonej podróży króla do południowych i zachodnich prowincyi, wynurzając nadzieję, że król swą obecnością zagodzi umysły, i że przy następnem otwarciu sejmu nie będzie innego współubiegania, prócz gorliwości o dobro powszechne i miłości ojczyzny. Król na te słowa odpowiedział: „Bez wątpienia pragnę w tym roku zwiedzić prowincje; wiadomo panu, żem to czynił, kiedy mogłem. Z wielką radością ujrzę się śród tamtejszych mieszkańców i spodziewam się, że będą zadowoleni." Po południu lud zapełniał piękny ogród Tuileries i pola elizejskie, gdzie wieczorem bawił się tańcami. Wielu cudzoziemców przez ciekawość było obecnych. Wieczorem oświecono domy rządowe i kilka prywatnych. — Były również sztuczne ognie. (fajerweki). Izba parów odbyła posiedzenie dnia 5 Maja i postanowiła rozpocząć proces więźniów 5 Maja w południe. 140 parów brakowało i tylko 57 usprawiedliwiało swoję nieobecność w listach. Prezes izby oświadczył, że za obrońców więźniów przyjmie jedynie osoby należące do stanu adwokatów, prócz ojców i braci, również, że izba parów ma prawo zmuszenia adwokatów do przyjęcia obrony. Piąty pułk gwardyi narodowej odmówił posługi przy procesie. Protestacja jest podpisaną przez 570 osób; między niemi jest 2 kapitanów, 2 poruczników, 12 podoficerów, 13 kaprali. Jedna z przyczyn, na których się protestacja wspiera, jest ta, że gwardja narodowa chce amnestyi. Dnia 4 Maja izba parów miała tajne posiedzenie. Liczba parów nieobecnych była jeszcze większą jak poprzednio. Mnóstwo ciekawych cisnęło się do pałacu Luxemburg, w bliskości którego wiele wojska stoi. Protestacja piątego pułku gwardyi narodowej wznieciła niejaką obawę, zwłaszcza że inne chcą pójśdź za jego przykładem. Mówiono za rzecz pewną, iż ten piąty pułk rozwiązany został. Ku wieczorowi napływ ciekawych powiększył się jeszcze, ale na wezwanie miejskich sierżantów rozszedł się spokojnie. — Z Anglii przybyło wiele osób, które rozprawy izby parów nad procesem tłomaczyć będą i posyłać do Anglii. — Izba deputowanych po zaciętej walce uchwaliła 1,200,000 franków żądanych przez ministrów na tajne wydatki. Marszałek Maison przyjął ministerstwo wojny. — Lu-

dwik Filip myśli znowu o zaślubieniu swego syna xięcia Nemur z Donną Marją.—Znowu biegała pogłoska w Paryżu o wielkich niespokojnościach w Lizbonie. Ministrowie mieli być zmuszeni do szukania ratunku na angielskiej flocie i popłynęli do Anglii. Zapewniają, że ministerjum francuzkie odebrało w tym względzie urzędową wiadomość.—Adwokaci z kilku miast protestowali się świeżo przeciw rozkazowi królewskiemu z dn. 30 Marca. (G.P S)

Austrja. W Brodach pożar zniszczył 300 domów. Szkody stąd są niezmierne. W Wenecyi na okręcie odbywającym kwarantannę 2 dwóch ludzi miało umrzeć na morową zarazę, co wzbudziło obawę między mieszkańcami. Dnia 27 Kwietnia N. Cesarz Ferdynand pierwszy raz po wstąpieniu na tron pokazał się wobec licznie zgromadzonej publiczności. Dla przeglądu gwardyi, N. Cesarz wyjechał na dzielnym koniu, otoczony świtą adjutantów i mając przy boku swego brata Arey xięcia Franciszka Karola; potem szły 3 pojazdy, w pierwszym z nich była N. Cesarzowa z córką Arcy-xięcia Karola. Napływ widzów był bardzo wielki i wszędzie witał Monarchę radosnemi okrzykami.

Hiszpanja. Jenerał Valdez w odezwie do mieszkańców Nawarry dnia 18 Kwiet: wydanej w głównej kwaterze w Vittoryi, tak mówi: „Wszyscy, którzy w 14 dniach opuszczą Don Karlosa i zaprzysięgną wierność królowej, otrzymają amnestją. W razie przeciwnym, oświadczam najuroczyściej, że wszystkie mieszkania i doliny służące za przytułek Karolistom, bez względu oddam na pastwę płomieniom, będę szanował własność i osoby, które się udadzą do spokojnych prowincyi lub do miast obsadzonych załogą wojska królowej. Ten środek jest bolesny. Lecz gdzie dobro ojczyzny przemawia, tam milczą wszystkie uczucia ludzkie Mieszkańcy Nawarry przynoszę wam przebaczenie i pokój, lub zemstę i zniszczenie. Wybór od was zależy. Zedrzyjcie zasłonę z oczu swoich, którą was zaślepiają nieprzyjaciele waszego szczęścia; odrzućcie ich wiarołomne obietnice i dopomóżcie mi do przywrócenia prawego porządku, a znajdziecie we mnie obrońcę i przyjaciela. Ludy Europy patrzą ze zgrozą i oburzeniem na okropną walkę; jej szybkie zakończenie zajmuje ich serca, a najpotężniejsze, jak Francja i Anglja, przyrzekły najuroczyściej bronić praw królowej i dotrzymać święcie swojej obietnicy. W odezwie do wojska mówi: 1) Wszyscy oficerowie, którzy w wojnie przeciw Karolistom dali dowody męstwa, niezwłocznie otrzymają wyższy stopień. 2) Wszyscy podoficerowie i kadeci dostaną stopień oficera. 3) Będą ozdobieni za męstwo krzyżem Ferdynanda i Izabelli, którzy się odznaczyli przy obleżeniu miast. 4) Zołnierze walczący za sprawę królowej po ukończeniu wojny otrzymają dymissją z stosowną nadgrodę. Zołnierze! Niepotrzebuję wam powiadać, iż ta ręka, który wynagradza męstwo i poświęcenie się wojownika, karze surowo przekroczenia wojskowe. Będę nieubłagany dla prze-

winień, których tu niewymieniam, które jednak poniżają stan mający za podstawę waleczność i pogardę niedostatku. Towarzysze broni! Królowa, cały naród wygląda po nas szybkiego końca opłakanej wojny, grożącej tak świętym interesom naszym. Odwaga i wasza miłość ojczyzny budzą we mnie sprawiedliwe zaufanie, iż wypełnicie swoję puwinność jako prawa i sprawiedliwości przyjaciele, których serca żywo przenika postęp mądrej wolności, tego niezbędnego warunku cywilizacyi i oświecenia.“ Na posiedzeniu sejmowem d. 21 Kwietn. zapytano prezesa ministrów o poselstwo lorda Elliot. Prezes dał zaspokajającą odpowiedź oświadczając: „że to poselstwo niema na celu wdania się zbrojnego państw obcych w wojnę hiszpańską, ani też pośrednich lub bezpośrednich układów z Don Karlosem. Ministerjum nie zawiąże układów uwłaczających godności korony i narodu. Zna naród, na którego czele stoi i kilkakrotnie objawiło swoje niewątpliwe zdanie, że je od pretedenta przedziela nieprzestępna granica, morze krwią napełnione. Nikt niema prawa mięszać się w sprawy nasze. Poczwórne przymierze udziela rządowi prawo wezwania obcej pomocy, ale nieupoważnia nikogo do obrazy praw naszych i honoru narodowego.“ Wieści rozgłoszone o wdaniu się zbrojnem Francyi w sprawę hiszpańską są bezzasadne: Francja nie myśli o tem, a Hiszpanie tak są temu przeciwni, że Mina oświadczył, iż natychmiast przejdzie do Don Karlosa, skoro jeden żołnierz francuzki przekroczy granicę hiszpańską. Dotąd Valdez nie stoczył stanowczej bitwy: wszystko z obu stron ogranicza się na pustoszeniu i przygotowaniach do walki. — Francuzki wojskowy, którego w Korunnie schwytano, był syn marszałka Bourmont i rozstrzelano go w tem mieście (G. PS.)

Professor Muzyki w Akademii Wrocławskiej, posiadający gruntowną wiadomość języków: polskiego, łacińskiego, francuzkiego i niemieckiego; tudzież potrzebne wiadomości i umiejętności do wychowania młodzieży, opatrzony chlubnemi świadectwami w tym zawodzie, życzy wnijść w obowiązki guwernera od S. Jana r. b. Bliższa wiadomość w Redakcyi Kurjera. (3r.)

Przeniosłem mieszkanie na ulicę Święto Jańską do domu W. Wilczyńskiego pod N. 492 na przeciw obeży M. Knotza, gdzie mnie zastać można z rana do godziny 9 po południu do 4tej. Maciej *Jakubowski* Doktor Medycyny i Chirurgii. (1r.)

Przybyli do Krakowa. Rzewuski Norbert, Tomerius Edward, Goldfriedrich Oskar, Schramm Julius, Rzewuska Zofia z famil: z Polski. Szymaszkowa Paulina, Przyborowska Marja, Schwibner Scheindel z Prus.

Opuści Kraków. Majewski Kanty, Nowak Katarzyna, Szwajkowski Mikołaj Kapitan Cesar. Ross. Sobolewski Kajetan obyw. Galicyi.

Dziś w południe ciepła stopni 15.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM REDAKCYI.